

Potrzebujemy Jego zbawczej obecności do przeżywania Świąt Paschalnych

Przed kilku dniami dzwoniła do mnie pewna Pani pytając o krzyż z wizerunkiem Chrystusa, który miał wyrzeźbić jeden z tutejszych rzeźbiarzy. Niestety ze względu na trudności w życiu osobistym, nie zakończył rozpoczętej rzeźby. Pani, słysząc to powiedziała mi: Ojczy, potrzebujemy ten krzyż z Panem Jezusem, aby przygotować się do Świąt Paschalnych.

Po tej rozmowie zrozumiałem, że ta Pani miała rację – bez krzyża, bez Chrystusa, który oddał życie swoje za nas na krzyżu, nie byłoby Paschy, nie byłoby tego przejścia z ciemności do światłości, z życia w grzechu do życia w łasce uświęcającej.

Piszę te słowa do Was w V niedzielę Wielkiego Postu, kiedy to Pan Jezus przypomina nam dzisiaj, że jeżeli ziarno rzucone na ziemię nie obumrze, nie otworzy się, nie wyda spodziewanego plonu.

O tej tajemnicy otwarcia się na Boga, na jego miłość, a przez to na drugiego człowieka, rozważaliśmy na Spotkaniu Duszpasterskim w miejscowości San Ramon, w dniach od 8 do 10 marca tego roku.

Tematem głównym tego spotkania była RODZINA.

Jak otworzyć się na Rodzinę, umocnić jej powołanie do świętości, do miłości wzajemnej, do bycia domowym kościołem i świątynią, gdzie rodzi się nowe życie?

Zrozumieliśmy w tych dniach jak ogromnie ważne jest duszpasterstwo rodzinne, oparte na Słowie Bożym i na Eucharystii. Jak ważne jest uświadomienie rodzicom, że to oni powinni być pierwszymi nauczycielami, wychowawcami w wierze swoich dzieci. Dlatego też zapadła na tym spotkaniu decyzja o przedłużeniu czasu przygotowania do przyjęcia Komunii Świętej i Sakramentu Bierzmowania do dwóch lat.

Na nasze spotkanie zaprosiliśmy delegację z Brazylii, która pracuje z rodzinami uwikłanymi w różne nałogi, szczególnie alkohol i narkotyki. Ci brazylijscy bracia należą do Stowarzyszenia Świeckich, które od maja 2011 r. cieszy się uznaniem papieskim. Terapia w tych ośrodkach zwanych „Fazenda Esperanza” (Hacienda nadziei) nie jest farmakologiczna, lecz opiera się na codziennym przyjęciu i rozważaniu Słowa Bożego, uczestnictwa w codziennej Eucharystii, oraz na pracy. Ponad 80% pacjentów po takiej terapii duchowej i praktycznej (zajęciowej) powraca do równowagi psychicznej, duchowej i fizycznej.

Jak Pan Bóg pozwoli, to w przyszłym roku pragniemy rozpocząć budowę domu dla 18 pacjentów, którzy zgłoszą się, aby przeprowadzić tego typu leczenie? Dom ten powstanie na terenach naszego Wikariatu gdzie około 150 ha. Zostanie przekazana del tego Stowarzyszenia. Już dzisiaj proszę Was o modlitwne i materialne wsparcie do tak ważnego dzieła.

Pragnę również podziękować za ofiary, które otrzymałem od Was w ubiegłym roku (6000 U\$) i zostały przeznaczone na wykończenie dwóch sal – warsztatów dla dzieci niepełnosprawnych z

Concepción i okolic. Poświęciłem ten budynek w sobotę, 17 marca z udziałem tych 60 dzieci specjalnej troski, ich rodziców, wychowawców, i miejscowych władz. Cieszy mnie również fakt, że w tym centrum pracuje Siostra zakonna z Korei Południowej, przygotowana dobrze do tego rodzaju pracy. W tych dniach jest w Santa Cruz, aby zakupić sprzęt potrzebny do fizjoterapii.

Kończąc, dziękuję również za transmisję radiową Mszy Św. dzięki Radiu Sterni. Po raz pierwszy słyszałem bezpośrednio modlitwy, rozważanie, pieśni z naszego kościoła parafialnego. A było to w drugą niedzielę W. Postu, kiedy to w ewangelii słyszeliśmy słowa Ojca Niebieskiego, zachęcający nas do przyjęcia Słów Jego umiłowanego Syna. Jakże to cudowne, że te słowa docierają aż na krańce świata i głoszone są wszystkim ludom i narodom. Za tymi słowami jest ten sam Pan, który nas prowadzi drogą Miłości i służby. Na zakończenie Mszy Św. transmitowanej, dowiedziałem się również o zebranej sumie: 7 800 zł. Z balu noworocznego na potrzeby naszej misji. Bóg zapłać za ten piękny dar. I chciałbym Wam powiedzieć, że ta suma zostanie przeznaczona na zakup 500 sztuk Biblii, zwanej tutaj Biblia Latinoamericana. W tym roku, w czasie Zmartwychwstania, rozpoczynamy kurs intensywny Biblii dla katechetów, liderów, nauczycieli religii, rodziców, którzy pomagają Będą rodzinom w przygotowaniu dzieci i młodzieży do sakramentów świętych.

Niech to pragnienie tutejszej chrześcijanki – potrzebujemy Pana Jezusa, aby przeżywać radośnie święta Paschalne, będzie również naszym pragnieniem w życiu codziennym. Umiejmy przyjąć Jego zaproszenie do miłości i służby wzajemnej, do obumierania z naszego egoizmu, aby rodzic się codziennie do nowego życia polegające na miłości Boga i bliźniego. Tego Wam i sobie z całego serca życzę w przededniu Świąt Paschalnych, Świąt głębszego uczestnictwa w nowym życiu, które otrzymaliśmy na chrzcie świętym.

Za Wasze modlitwy i ofiary z serca Wam błogosławię,
Bp. Antoni Bonifacy Reimann, OFM

Wielkanoc, 2012, Concepción, Boliwia